



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 42 (1484), 28 kwietnia 2017 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Bartosz Wiśniewski ● Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dyner ● Aleksandra Gawlikowska-Fyk  
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Justyna Szczudlik ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

## Rozmowy zjednoczeniowe na Cyprze – wnioski dla UE

Karol Wasilewski

*Zjednoczenie Cypru leży w interesie Unii Europejskiej. Przyczyniłoby się do zwiększenia stabilności we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego i bezpieczeństwa energetycznego UE. Pomogłoby też w wypracowaniu nowego modelu relacji z Turcją. UE powinna rozważyć większe zaangażowanie w negocjacje. Mogłaby występować w roli gwaranta porozumienia i zniwelować obawy Cypryjczyków o ich bezpieczeństwo. Polski rząd mógłby promować wewnętrzną debatę na ten temat.*

11 kwietnia br., wskutek mediacji Espena Bartha Eide, specjalnego doradcy sekretarza generalnego ONZ, doszło do wznowienia negocjacji zjednoczeniowych na Cyprze. Misja Eide polegała na zażegnaniu kryzysu w rozmowach, jaki pojawił się w lutym 2017 r. w związku z przyjęciem przez parlament Republiki Cypryjskiej ustawy o obchodzeniu w szkołach rocznicy referendum z 1950 r. Cypryjscy Grecy opowiedzieli się wtedy za przyłączeniem wyspy do Grecji. Przyjęcie ustawy wywołało protest lidera tzw. Tureckiej Republiki Północnego Cypru (TRPC), a negocjacje zawieszono. Do impasu doszło miesiąc po konferencji w sprawie zjednoczenia Cypru, która odbyła się w Genewie pod auspicjami ONZ.

Ostatni kryzys w negocjacjach i dotychczasowy ich przebieg wskazują, że konieczna może być zmiana ich formatu. Mimo dużej częstotliwości spotkań cypryjskich liderów wciąż nie osiągnięto porozumienia w najważniejszych kwestiach. Należą do nich m.in.: podział terytorium i władzy w przyszłej federacji, bezpieczeństwo i tzw. system gwarancji. Bardziej aktywny udział Unii Europejskiej w procesie negocjacji mógłby pomóc w rozwiązaniu tych problemów. Ponadto UE dysponuje instrumentami, które mogłyby rozproszyć obawy Cypryjczyków związane ze zjednoczeniem.

**Unifikacja Cypru w interesie UE.** Zjednoczenie Cypru zwiększy bezpieczeństwo i stabilność we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Ograniczy napięcia między Grecją a Turcją i ureguluje stosunki między Turcją a Republiką Cypryjską (Turcja jako jedyne państwo uznaje TRPC, a nie Republikę Cypryjską). Ten argument jest istotny zwłaszcza w świetle zwiększonej aktywności Rosji w regionie. Nasiliła ona swoje zainteresowanie Cyprzem w związku z wojną domową w Syrii, a także odkryciem złóż gazu u wybrzeży wyspy. Przejawem skuteczności rosyjskich działań może być decyzja władz Republiki Cypryjskiej z lutego 2015 r. – zezwolono okrętom rosyjskiej marynarki wojennej na korzystanie z portów na wyspie. Uregulowanie relacji między Turcją a Republiką Cypryjską mogłoby równoważyć rosnące wpływy Rosji w regionie. W dłuższej perspektywie mogłoby również otworzyć drogę do ewentualnego członkostwa Republiki Cypryjskiej w NATO.

Zjednoczenie pozytywnie wpłynie na bezpieczeństwo energetyczne UE. Ułatwi eksport gazu nie tylko z cypryjskiego pola „Afrodyta”, lecz także z izraelskich „Lewiatan” i „Tamar”<sup>1</sup>. Przyczyni się zatem do realizacji europejskich projektów dywersyfikacyjnych, wzrostu konkurencji na rynku gazu w UE i ograniczenia pozycji Rosji w sektorze energetycznym. Obecnie eksploatacja cypryjskich surowców spotyka

<sup>1</sup> Z. Nowak, *Perspektywy eksportu gazu z Izraela*, „Biuletyn PISM”, nr 13 (1125), 4 lutego 2014 r.

się z krytyką Turcji. Argumentuje ona, że ta działalność powinna przynosić korzyści finansowe obu społecznościom zamieszkującym wyspę. Nie można wykluczyć, że w razie utrwalenia podziału Cypru Turcja będzie podejmowała działania utrudniające wydobywanie. Natomiast zjednoczenie umożliwiłoby eksport cypryjskich surowców do UE przez terytorium Turcji. Byłoby to rozwiązanie tańsze i technicznie łatwiejsze w realizacji niż gazociąg Izrael–Cypr–Grecja–Włochy, w sprawie którego 3 kwietnia br. podpisano wstępne porozumienie. Wymagałoby to jednak konsensusu między Turcją a UE, w ramach którego partnerzy postrzegaliby bezpieczeństwo energetyczne jako obszar strategicznej współpracy.

Kolejną korzyścią ze zjednoczenia Cypru jest jego wpływ na wypracowanie nowego modelu relacji unijno-tureckich. Jest to ważne zwłaszcza w świetle przemian społeczno-politycznych w Turcji. Powodują one, że proces negocjacji akcesyjnych między Turcją a UE może się zakończyć. Gdyby do tego doszło, unifikacja wyspy mogłaby stać się nową osią relacji unijno-tureckich. Byłby to fundament stabilniejszy niż porozumienie migracyjne, które stanowi przykład transakcyjnego modelu stosunków. Porozumienie w sprawie Cypru, w połączeniu z realizacją projektów energetycznych we wschodnim basenie Morza Śródziemnego, trwałej związałyby Turcję z UE.

**Rola UE w negocjacjach.** Dotychczasowy udział UE w rozmowach zjednoczeniowych był ograniczony. Jej bardziej aktywne zaangażowanie mogłoby pomóc w rozwiązaniu części problemów, które dzielą przedstawicieli Republiki Cypryjskiej i TRPC.

Jedną z najpoważniejszych przeszkód w negocjacjach jest tzw. kwestia gwarancji. Wynika ona z uwarunkowań, w jakich powstała Republika Cypryjska. Traktat o gwarancji z 1960 r. przewidywał dla Grecji, Turcji i Wielkiej Brytanii rolę gwarantów niepodległości, integralności terytorialnej, bezpieczeństwa i przestrzegania konstytucji Cypru. Stał się podstawą prawną tureckiej interwencji na wyspie w 1974 r. Obecnie strony nie mogą się porozumieć co do przyszłego kształtu systemu gwarancji. TRPC nalega, aby utrzymać go w odniesieniu do Turcji, co wywołuje obawy Republiki Cypryjskiej. Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być uczynienie UE gwarantem porozumienia. Stanowiłoby to realną równowagę dla Turcji.

Kontrowersje w rozmowach między liderami cypryjskich Greków i Turków wiążą się również z kwestiami bezpieczeństwa. Mniej liczni cypryjscy Turcy obawiają się zdominowania przez cypryjskich Greków. Dlatego chcieliby utrzymania obecności części tureckich wojsk na wyspie (na północy wyspy stacjonuje obecnie ok. 30 tys. tureckich żołnierzy). To żądanie jest trudne do zaakceptowania dla władz Republiki Cypryjskiej. Obawiają się one, że oznaczałoby to nadmierny wpływ Turcji na politykę zjednoczonego państwa. UE mogłaby się przyczynić do znalezienia kompromisowego rozwiązania, np. ustanowić specjalną misję policyjną na wyspie. W ten sposób rozproszone zostałyby obawy cypryjskich Turków o ich bezpieczeństwo i cypryjskich Greków o suwerenność zjednoczonego Cypru. Podobne propozycje rzekomo były już przedmiotem negocjacji między liderami Republiki Cypryjskiej a TRPC. Według mediów zostały odrzucone przez lidera cypryjskich Turków Mustafę Akinci, ponieważ w zamierzeniach prezydenta Republiki Cypryjskiej Nikosa Anastasiadisa miały zastąpić system gwarancji, nie zaś go uzupełnić.

**Wnioski i perspektywy.** Fakt, że liderom cypryjskich społeczności udało się przezwyciężyć kryzys w negocjacjach, może świadczyć o ich woli rozwiązania problemu. Sceptycyzm w ocenie perspektyw zjednoczenia wzbudza jednak to, że politykom wciąż nie udało się porozumieć w najważniejszych kwestiach. Osiągnięcie kompromisu będzie coraz trudniejsze. W 2018 r. w Republice Cypryjskiej odbędą się wybory prezydenckie. Kampania wyborcza nie będzie sprzyjała staraniom zjednoczeniowym.

Realizacja postulatów większego zaangażowania UE w negocjacje nie będzie łatwa. Przede wszystkim wymagałaby zgody dotychczasowych państw gwarantów. Może być o nią trudno np. ze względów prestiżowych. Ponadto konieczny byłby kompromis liderów Republiki Cypryjskiej i TRPC w sprawie roli UE i w pozostałych obszarach. Wspólnota nie może im bowiem pomóc w takich kwestiach jak podział władzy i terytorium, które liderzy cypryjskich społeczności muszą rozstrzygnąć samodzielnie.

Bezpieczeństwo energetyczne UE i konkurencja na europejskim rynku gazu są ważne z punktu widzenia Polski. Większe zaangażowanie UE w negocjacje zjednoczeniowe na Cyprze mogłoby pomóc w osiągnięciu tych celów. Brak porozumienia będzie zaś oznaczał utrwalanie podziału Cypru. To skomplikuje realizację europejskich projektów dywersyfikacyjnych i interesów UE we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego.